

Szymonów dwóch, W Sejmie mam talent i się nim

Moi ziomale i moi przeciwnicy, to ja

- Występuję na mównicy

Jestem DJ'em sejmowej dysputy, ze swoich pięciu minut mam

- Trzy minuty

Wciskam guziki, mam was na widoku i z góry

- Proszę państwa o spokój

Z nikim się nie głaszczę ani nie pieszczę

- Proszę o spokój raz jeszcze

W swej pracy kocham te jęki błagalne gdy

- Prosi o głos minister Czarnek

I mogę ogłosić to całej okolicy

- Bardzo pana proszę o opuszczenie mównicy

Z zegarkiem w ręku w sejmie czynię dobro

- Poprosił o głos pan Minister Ziobro

I mogę powiedzieć do niego: człowieku, mój drogi panie

- Ma pan dziesięć sekund"

A potem poprosić, żeby się zwinął

- Panie ministrze, czas pana wypowiedzi minął

Jednym nie trybi, w mózgu mają kluski

- W jakim trybie panie pośle Marku Suski

Wszyscy mnie kochają, to nie moja wina. Jeden jest przeciw

- Kto się wstrzymał?

Dla mnie to misja dopiero rozpoczęta. Z marszałka wskoczę na

- Prezydenta

Dla mnie to misja dopiero rozpoczęta. Z marszałka wskoczę na

- Prezydenta